GODZIENNA

Nr 253. ROK 1833. CZWARTEK 26 WRZEŚNIA

Gazeta Krakowska

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5

Jutro Przeniesienie S. Stanisława.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 00 0,	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI
7 27	„ 5, 891	+ 11,0	+ 7.0	Żaden	Mgła	
12	„ 5, 924	16,2	9,8	Wschodni słaby	Chmury.	
25 3	„ 5, 695	16.3	10 3	Pn. wschodni średni	Pogoda z chmurami	
9	„ 5. 845	+ 11.6	+ 8,0	„ „	Pochmurno	

Część Urzędowa.

LOTERYA KRAJOWA.

W 574 ciągnieniu dnia 25 Września 1833 roku w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały numera następujące:

62. — 87. — 68. — 79. — 37.

Przyszłe Ciągnienie 575 przypada dnia 2 Października 1833 roku.

POLSKA.

Warszawa 15 Września.

OBWIESZCZENIE.

Komissya Likwidacyjna Kiiowska ninieyszem obwieszcza, iż w Gubernii Kiiowskiey, oprócz skonfiskowanych majątków osób, które miały uczestnictwo w rokoszu Polskim, i o których obwieszczenie tey kommissyi wydrukowano jeszcze w miesiącu Grudniu zeszłego 1832 r. w dodatku do gazety moskiewskiey" pod tytułem Senatskiia Sribawlania w Moskowskim wiedomostiom, dnia 3go w Nr. 97 zaś w Gazecie Petersburskiey: St. Petersbutskia wiedomosti, dnia 11 i 14 w Nr. 6 7 i 9 i w dodatku do Gazety Kuryera Litewskiego, dnia 12 w Nr. 147 148 i 149 tudzież w Gazecie Warszawskiey: Dziennik Powszechny, dnia 3go Marca roku bieżącego w 60 znowu, z naywyżey potwierdzonego wyroku JW. Kijowskiego Wojennego Podolskiego i Wołyńskiego Jenerał-Gubernatora, Jenerał-Adjutanta Hrabi Lewaszowa, skonfiskowano majątek Jana Zapolskiego, w Gubernii Kijowskiey, Powiecie Lipowieckim, we wsi Popówcach położony, który się składa z 94 dusz. Dla czego wierzyciele i dłużnicy tegóż Jana Zapolskiego, lub mający jakiebądź pretensye do jego majątku, powinni na niezawodnych zasadach wyżey pomienionego obwieszczenia tey Kommissyi, jedni przedstawić swe pretensye, a drudzy stawić się z wypłatą summ należnych w wyznaczone raty. — Dnia 26 Lipca 1833 roku.

Część Nieurzędowa.

WIADOMOŚCI Z OSTATNIEY POCZTY.

CZECHY

Münchengrätz 15 Września.

Przedwczoray zrana hrabia Waldstein przygotował wielkie polowanie dla swoich

Nayjaśnieyszych Gości, naktórem jednak, dla niepogody obadwa N.N. Cesarze Austryacki i Rossyjski znaydować się niemogli. Wieczorem tegoż dnia N. Cesarzowa dawała u siebie herbatę. Wczoray dopiero oba NN. Cesarze, Wielki xiąże Weymarski, Królewicz Następca tronu Pruskiego, i przybyły tu w nocy dla odwiedzenia NN. Monarchów panujący xiąże de Nassau odbyli w zwierzyńcu Waldszteinowskim wielkie polowanie na jelenie. Nayjaśnieyszy monarcha nasz, powoził sam N. Cesarza Mikołaja w kabryolecie. Wieczorem była znowu herbata u N. Cesarzowey.

Dziś zrana stojący tu batalion strzelców odbył paradę kościelną, po którey tenże ussykował się w zamku, a po odbytym przeglądzie przez N. Cesarza, wyruszył za miasto dla odbywania polowych ruchów, gdzie N. Cesarz Rossyiski pieszo udał się dla przypatrzenia. Wieczorem daną była w teatrze zamkowym opera włoska; *L'inganno felice* przez artystów przybyłych tu umyślnie z Pragi.

WIADOMOŚCI Z DAWNIEYSZYCH POCZT.

SZWAYCARYA.

Zürich 31 *Sierpnia.*

Na wczorajszém 37 posiedzeniu seymowem ustanowiono onegdy kommissyą względem oporu Neufchatelu w zadosyć uczynieniu uchwale seymowey z d. 12 Sierpnia podała następujący projekt do postanowienia: „Seym związkowy, zważywszy że podług traktatu związkowego z roku 1815 seym jest zgromadzeniem na którym sprawy rzeszy Szwajcarskiey roztrząsane bydź mają; że seym składa się z posłów Szwaycarskich kantonów; że zaś przyzwoita seymu działalność byłaby naruszoną i związek sam powszechnem rozwiązaniem byłby zagrożony gdyby pojedyncze kantony usuwały się od obowiązku uczestnictwa w narodach seymowych przez swych reprezentantów. Zważywszy że prawodawcza część kantonu Neufchatel swem oświadczeniem z d. 28 Sierpnia oddala się od wypełnienia tego obowiązku, że według jasney i wcale niedwuznaczney osnowy traktatu z d. 19 Maja 1815 r. jest obowiązkiem rezydującego w Neufchatel rządu, wiernie wypełniać wszelkie zobowiązania które są przywiązane do kantonu Neufchatel, jako członka rzeszy Szwajcarskiey postanawia: Artykuł I. Oświadczenie prawodawczey rady Kantonu Neufchatel z dnia 28 sierpnia 1833 odrzuca się jako sprzeczna z konstytucyą szwaycarską. Artykuł II. Powtórnie wzywa się kanton Neufchatel, aby swym obowiązkom szwajcarskim tem zadosyć uczynił, że według treści uchwały seymowey z d. 12 Sierpnia 1833 r. wyszle posłów do wysokiego seymu i formalnym wyrzeczeniem się tak nazwaney konferencyi Sarneńskiey. Woysko związkowe niezwłocznie obsadzi kanton Neufchatel jeżeli nayday do d. 11 b. m. bezwarunkowo niewykona wezwania seymu. Artykuł III. Związkowey radzie wojenney poleca się, żeby zacząwszy od tey godziny wszystkie rozporządzenia, względem wojskowego obsadzenia Neufchatelu potrzebne, przedsięwzieła w takim sposobie, iżby potrzebna liczba wojska w wymienionym razie bezpośrednio po upłynieniu wyznaczonego czasu to jest d. 12 b. m. wkroczyła do kantonu Neufchatel, Artykuł IV. Ninieysze postanowienie udzieli prezydujący kanton spiesznie przez gońca radzie stanu kantonu Neufchatel.

FRANCYA

Paryż 5 *Września.*

Wczoray rano odjechał z tąd następca tronu do Compiegne.

Monitor umieścił dziś rapport intendenta listy cywilney, hr. Mont livet, względem urządzenia królewskiego pałacu w Wersalu na muzeum historycznych dzieł sztuk i pomników.

W tych dniach otrzymało ministerium telegraficzne z Lugdunu depesze, tyczące się spraw włoskich. Papiezki posłannik i sardyński poseł odbyli też natychmiast konferencyę z xięciem Broglie, któremu również neapolitański posłannik wręczył notę. W południe udał się tamże poslannik austryacki, lecz nie mówił z ministrem, ponieważ ten właśnie odbywał konferencyę z rossyjskim posłem.

Port w Bugia, między Algierem i Boną, jest na całym brzegu byłey rejencyi nayzdolnieyszy na pobyt stacyi okrętowey; celem większego bezpieczeństwa trzeba będzie mocno ufortyfikować trudno dostępne wzgórza, panujące nad portem. Bugia była niegdyś

miastem obronnym, jak to gruzy muru koło miasta poświadczają. Okolica jest dziką i nieurodzayną; strome skały na kilka mil wzdłuż się rozciągające oddzielają to mieysce od urodzaynych dolin Konstantyny. W gorach mieszkają dzikie arabskie hordy, które dotąd żadnego nie uznawały rządu.

Vice-prezydent angielskiego bióra handlowego P. Thomson, wylądował onegdy w Calais.

Byliśmy ciekawi mowy deputowanego opozycyi, pułkownika Bricqueville w czasie przybycia króla do Cherbourga. Dziennik paryzki czyni nad takową następujące uwagi: »Miana mowa przez pułkownika Bricqueville w Cherbourgu, okazywała cechę szczerey uległości, nie poprzestał on nawet na swey dobitney mowie do króla, lecz na końcu wykrzyknął jeszcze z nadzwyczayną żywością: — »Niech żyje król!» Potem uściskał jenerała Rumigny i sekretarza gabinetowego barona Fais zapewniając tychże naymocniey, o swojem przywiązaniu do króla i do monarchii lipcowey.» — Kurier zaś francuzki według nadesłanych temuż listów z Cherbourga donosi, że mowa P. Bricqueville miała piętno stałości i przyzwoitości, i zupełnie odpowiadała dwojakiemu jego stanowisku, jako szefa gwardyi narodowey i deputowanego oppozycyi; nie wyraził on się wprawdzie tak, jak w izbie deputowanych na trybunie, lecz również nie powiedział nic takiego, coby mogło bydź sprzecznem z jego politycznemi zasadami.

Pod tytułem: »*Ministerium reformy* i *reformowany parlament*, wyszło tu usprawiedliwienie polityki grejowskiego ministerium, które gazeta *National*, udzielając niektóre wyjątki, za własne dzieło tegoż ministerium uważa.

Hr. Saint Leu (Ludwik Bonaparte) napisał list do redakcyi *Tribune*, w którym się użala, iż za wyrokowane przeciw członkom rodziny Napoleona wygnanie od czasu rewolucyi jeszcze nie zostało odwołane; podobne listy pisali już dway bracia jego, Józef i Lucyan Bonaparte do tey redakcyi, która przy wystawieniu posągu Napoleona na kolumnie Vendome, wynurzyła w tey mierze swoje zadziwienie, iż żaden członek rodziny Napoleona nie był przytomny tey uroczystości. Ci trzey bracia, uważali to za pewny rodzay oskarżenia, i przypominają chociąc takowe od siebie oddalić, że to prawo wygnania zawsze jeszcze rozciąga się na nich. *(G. P. S.)*

HISZPANIA.

Madryt 25 sierpnia.

Duchowieństwo usiłuje nakłonić rząd do wmieszania się w sprawy Portugalskie, i dokłada wszelkiego starania dla dopięcia tego zamiaru. Ostatnie dekreta Don Pedra przeciwko papiezkiemu nuncyuszowi i zniesienie kilku arcybiskupstw i biskupstw, rozjątrzyły duchowieństwo hiszpańskie w naywyższym stopniu. Nasze pisma urzędowe nie zostały także w tym względzie bez udziału, ich ton stał się nagle bardzo rozdrażnionym. Niższe klassy ludu, które apostoliczni starają się burzyć przeciwko tak zwanym *Negros*, zachowują jeszcze dotąd naywiększe milczenie. Spisek karlistów, którego siedliskiem była teraz Katalonija, został zniweczonym.

Dnia 27 Sierpnia.— Tuteysza gazeta rządowa udziela z rapportów w główney kwaterze Don Miguela wyjątki, do dnia 13 sierpnia sięgające. Rozkazem dziennym z 11 sierpnia rozporządza Don Miguel, żeby wszyscy officerowie niezwłocznie stawili się do swych pułków, żeby nieumieszczeni w woysku jenerałowie i naczelnicy dowodzący oddziałami jazdy jako guerillasami, w przeciągu 24 godzin po ogłoszeniu rozkazu dziennego te oddziały odesłali do główney armii i że w poruszeniach woyska przeciwko Lizbonie nikt udziału mieć nie może, który w woysku nie jest umieszczonym albo od Don Miguela nie otrzymał pozwolenia.— Dnia 9 sierpnia dowodzona przez vice-hrabi Mollelos miguelistowska 5ta dywizya przybyła do Leiria, a jenerał porucznik hr. August Larochejacquelin odjechał tam dla objęcia dowództwa nad tą dywizyą, w przeznaczonym dla niey kierunku przeciwko Lizbonie operować mającą.— Dnia 14, oddział złożony z 3400 ludzi, 384 koni i 160 mułów, pod rozkazami syna marszałka Bourmont wyruszył z obozu na lewym brzegu rzeki Mondego do Tomar, przed odchodem zachęcał ich Don Miguel do boju. Kilka innych oddziałów odeszło do Leiria. Don Miguel rokuje sobie zwycięztwo, gdyż pod d. 13 wydał rozkaz do jeneralnego policyjnego intendenta, aby członkowie sądu lizbońskiego znaydowali się w bliskości stolicy. *(G. P. S.)*

SZWECYA

Chrystyania 29 Sierpnia.

Onegday zamknięty został seym norwegski (Storting) przez następcę tronu mową następującą: »Dostoyni Panowie i mężowie Norwegii! Król polecił mi oświadczyć WPanom naywyższe swoje zadowolnienie, z powodu przez seym przedsiebranych środków, które według wszelkiego podobieństwa, korzystny wpływ mieć będą na nasze finanse i wartość pieniężną stale utrzymają.—Przez ciągle dążenie do tego celu przez dotrzymanie przyjętych zobowiązań i nieprzerwane kierowanie w tym zamiarze ogólnym interessem. odpowiadają zupełnie reprezentanci Norwegii zaufaniu swoich komitetów, jako też potrzebom, do których dobry byt kraju w powszechności i bezpieczeństwo własności każdego poiedyńczego obywatela upoważniają. Doświadczenie pokazało, iż zmnieyszenie obiegu Monety w kraju, zawsze sprowadza złe skutki dla tegoż niepodległości, skoro się dla takowey zawczasu nie ustanowi prawdziwey wartości. — J. K. Mość życzy sobie w tey mierze szczęścia, iż zgodność względem tych zasad krajowych pomiędzy królem i poprzedniczemi seymami utrzymująca się, przyłożyła się znacznie do dobrego bytu Norwegii. Gdy J. K. M. potwórnie wynurza życzenia dla chwały i szczęśliwości Norwegii, błagam także ja Naywyższego o błogosławieństwo Nieba, i oświadczam ninieyszęm w imieniu króla, że siódmy zwyczayny seym już jest ukończony. Posostaje WPanom, dostoyni Panowie i mężowie Norwegii, wszystkim w ogólności i każdemu w szczególności, moją łaskę przychylnym.»

Prezydent seymu, jako też wszyscy członkowie wykrzyknęli po tey mowie: »Boże zachoway króla i połączone państwo!« Prezydent udał się potem z wielu członkami seymu do J. K. W. i miał do xięcia następującą mowę:

»Nayłaskawszy xiąże następco tronu Szwecyi i Norwegji! z szczerze uradowanym sercem powitali niedawno W. K. W. reprezentanci narodu. Jenjusz opiekuńczy narodu przepowiedział z uśmiechającą się twarzą pocieszającą nadzieję, iż W. K. W. równie jak synowie i córki Norwegii chętnie poznają, jak dalece święty węzeł, łączący dom królewski z ludem, przez przytomność W. K. W. jeszcze mocniey i ściśley utwierdzonym zostanie. Jest to zupełnem przekonaniem, iż owa piękna nadzieja stała się naywspanialszą rzeczywistością, która nas w tey chwili powtórnie zgromadza koło dostoyney i drogiey osoby W. K. W. W czasie teraźnieyszey podróży poznałeś W. K. W. znaczną część kraju, nad którym w czasie jako król z przeznaczenia Opatrzności panować będziesz. Z własnych ust W. K. Wysokości to wiemy, że kray i lud równo ci się N. Królewiczu podobają, czyliż mamy jeszcze potwierdzać uczucia wdzięczności, wierności, i szczerey uległości, które się w każdem mieyscu w tak naturalny i rozczulający sposób dla domu królewskiego i W. K. W. wyrażały? — Stwierdzamy tylko, iż takowe od całego ludu podzielane były. Składając przeto w chwili rozstania się z W. K. W. z wzruszonem sercem nasze hołdy, dziękujemy jako wierni mężowie. J. K. M. Królowi naszemu i Panu, iż raczył dozwolić W. K. W. udać się w pośród nas, a W. K. W. za to, żeś przybył do nas, i za wszystko dobre, coś u nas zdziałał. Błagamy nieba o błogosławieństwo dla króla, W. K. W. dla całego domu królewskiego i połączonego państwa.«

Na to raczył J. K. W. odpowiedzieć: — »Mości Panowie! Z wdzięcznością przyjmuję powtórne zapewnienia ich przywiązania, cieszy mnie to, iż się przekonywam o tym sposobie myślenia reprezentantów narodu, jaki cały lud norwegski ożywia, w czasie całey podróży znalazłem wszędzie przekonanie prawey wolności, połączoney z uszanowaniem, jakie winni jesteśmy wysokiemu opiekunowi, a owoce tego przekonania poznałem równie w stałem wnoszeniu się oświaty i dobrego bytu, jako też w zapewnieniu jakim każdy zacny obywatel przejęty jest względem szczęsney przyszłości, doprowadzającey tę owoce do większey doyrzałości i ziszczającey nasze teraźnieysze nadzieje. Staraymy się, te stosunki pełne miłości pomiędzy panującym i ludem utwierdzić, a uyrzemy Skandynawją przez jey swobody uszczęśliwioną, i przez jedność i porządek utwierdzoną, które jedynie działaniom do uszlachetnienia i dobrego bytu narodów dopomagają. Będę u króla wiernym tłómaczem WPanów sposobu myślenia, jego serce ucieszę nayszlachetnieyszym wynadgrodzeniem iż związek, który się za pomocą Opatrzności pomiędzy Państwami Skandynawii utwierdził, codziennie dobroczynney się rozwija.— Bądźcie WPanowie nakoniec zapewnieni o rzetelności mego dobrego życzenia, dla dobra Norwegii i pokładaycie ciągle ufność w mey nieprzerwaney przychylności i łasce.

(*G. P. S.*)